

Dj.Frodo, Piątek (feat. P.A.F.F., Malik Montana, Y

W kieszeni plik
mordo, to nie cegła
gruby plik mordo, w samych setkach
piątek dziś, a to czas na melanz
Malik a.k.a afery na afterach
ja numer 1. za mną zera
numer 1. za mną zera
w drodze po bańke kosze zera
w euro, dolcach, funtach, pln-ch

jeansy squart..
filip T-shirt
solarium, fryzjer
mocno opięty biceps
malik wypachniony ... streetem
a ty błądy, wychudzony jakbyś podgrzewał łychę

Się rozbiera
tu mam na nią wtyki
wiem że słucha tylko mej muzyki
jest piątek mam to na sobie
od gibonów po drogich pasków milionów,
miliony mam na głowie

chodź do klubu
chce twoje zdrowie
nie pije nic, ale coś splanie
i jeśli mamy być na sobie
pozwól ze zabiorę cie do domu, ale potem

miałas chłopaka idiotę
nudne życie, a nasze to taki co sobotę
i nie patrzę na pogodę
czuje się jak na Hawajach
a mordo jestem w Polsce

Z twoją suką na backstage'u Malik
na tylnym w bemiee to się pali
nadgarstki lodowate są jak Stalin
ona zrobi wszystko za dolary
ona kruszy pixy na dwie
jedna dla mnie druga dla niej
teraz bardzo przyjaźnimy się
mam duży kwit lecimy gdzieś

ja mam ten sos
mam ten cały sos
kupuje ten Gucci i ten Louis stos
ja mam ten sos
mam ten cały sos
euro mam i złote
kto mi powie coś?